

TEMAT NUMERU:



Święto Fasoli w Zakliczynie

czytaj str. 3



Śmierdzi po prostu śmierdzi!!!



O sprawie zakliczyńskiej ubojni czytaj na str. 10

Czas zacząć myśleć nad poprawą porządku i bezpieczeństwa w naszej gminie!



(Nie)Bezpieczna gmina Zakliczyn



Dlaczego Gmina Zakliczyn nie miałaby być czysta i bezpieczna?

szczegóły na str. 18

ZAKLICZYN.COM

Magazyn Sieciowy
Niezależnego
Zakliczyńskiego Serwisu
Internetowego



NUMER 3

Październik 2003

Cena 0 zł ☺

Nasz serwis w Internecie:

www.zakliczyn.com/magazyn

Kontakt z redakcją:

redakcja@zakliczyn.com

Redagują

Grzegorz Witek

witg@interia.pl

admin@zakliczyn.com

Andrzej Szczepański

zakliczyn@tlen.pl

Współpraca:

J.A.W,

Wszystkie wymienione produkty i nazwy są używane wyłącznie w celach identyfikacyjnych i mogą być zastrzeżonymi znakami towarowymi odpowiednich właścicieli. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do adiustacji, doboru tytułów i skracania nadsyłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam.

(fot. na okładce as.)

SERDECZNIE WITAM

wszystkich czytelników

w trzecim numerze naszego magazynu. Jest nam bardzo miło gdy słyszymy pozytywne opinie skierowane pod naszym adresem. Dziękujemy też za słowa krytyki. Mamy nadzieję, że część z Waszych postulatów udało nam się zrealizować w tym numerze.



Zgodnie z zapowiedzią z poprzedniego numeru miał on się ukazać na początku października, ale z przyczyn obiektywnych (studia i inne nie mniej ważne zajęcia) udało się nam go złożyć dopiero teraz. Mamy nadzieję, że jego zawartość zrekompensuje Wam ten czas oczekiwania.

W mijającym miesiącu w naszej gminie odbyły się dwie ważne i mające swoją tradycję uroczystości: "Święto Fasoli" oraz rocznica pacyfikacji Jamnej. I właśnie one stały się tematami numeru.

Na 18 stronie tego wydania naszego magazynu rozpoczynamy cykl artykułów zatytułowanych "(Nie)Bezpieczna gmina Zakliczyn". Chcemy razem z Wami zastanowić się nad bezpieczeństwem w gminie.

Zapraszam.
Grzegorz Witek

W NUMERZE:

- ⇒ **Temat numeru** **3** ⇒ **Galeria** **18**
21 września w naszej gminie odbyły się dwie uroczystości: V Święto Fasoli w Zakliczynie oraz odsłonięcie pomnika na Jamnej. Pierwszy z cyklu artykułów zatytułowanych „(Nie)Bezpieczna gmina Zakliczyn”. W tym numerze relacja z Zakliczyna.
- ⇒ **Więści** **10** ⇒ **W Sieci** **20**
Najświeższe wieści z życia gminy, a w nich m.in. informacje z działalności gminnych organizacji pozarządowych, relacja z Krakowa i wiele innych informacji. Prezentacja stron www wybranych mediów regionalnych z Małopolski. Wieści z Sieci.
- ⇒ **Rozmowy** **15** ⇒ **Historia** **21**
Wywiad z Piotrem Łachem utalentowanym młodym sportowcem. Trzecia i zarazem ostatnia część cyklu prezentującego naszą gminę w materiałach historycznych. W tym wydaniu „Książka Adresowa z 1929r.”
- ⇒ **Forum** **16** ⇒ **Sport** **22**
Felieton „Zapiski z ostatnich dni” Wyniki z piłkarskich boisk.
- ⇒ **Biznes** **17** ⇒ **Meta** **23**
Aktualne wskaźniki oraz informacje z szeroko rozumianego „biznesu” Ostatnia strona – czyli trochę humoru ☺

Święto Fasoli –Zakliczyn 2003



Chwila po rozpoczęciu święta



Rynek w godzinach popołudniowych



Kapele w trakcie występów



Podczas tegorocznego „Święta Fasoli” w przeciwieństwie do lat poprzednich pogoda była bardzo łaskawa i nie poskąpiła słońca, które chwilami było nawet uciążliwe. ☺ Jednakże to nie przeszkadzało w dobrej zabawie wszystkim zgromadzonym na zakliczyńskim rynku.

Zgodnie z programem tuż po godzinie 9.00 nastąpiło otwarcie stoisk agroturystycznych, gospodarczych, rzemiosła artystycznego oraz najważniejszych czyli tych z potrawami zgłoszonymi do konkursu. Zainteresowani mogli spróbować potraw i samemu ocenić późniejszy werdykt jury. Oprócz degustacji różnych specjałów, goście zakliczyńskiego święta mogli podziwiać stoiska rękodzielników, ludowych twórców, wśród nich rzeźbiarzy. Uwagę zwracały oryginalne, imponujących ozmiarów drewniane figury ogrodowe Stanisława Sochy z Fałciszowej i świątki Kazimierza Basty z Podegrodzia (Nowosądeckie). Liczną grupę widzów zgromadził też garncarz. Śmiałkowie mogli na własnej skórze sprawdzić jak trudno jest ulepić nawet najprostsze naczynie.

Przez cały czas uczestnikom święta przygrywały - zmieniające się co kilkanaście minut – kapele ludowe na scenie pod Ratuszem. Wystąpili m.in. „Mali Czchowianie”, Zespół Pieśni i Tańca „Mały Gwoździec”, kapela „Iwkwowanie”, Kapela „Pogórzanie” oraz wielokrotnie nagradzani na różnych konkursach w kraju i zagranicą „Pogórzanie” z pobliskiej Jastrzębi. Na scenie zaprezentował się także zespół taneczny „Faliszowice”.

Chwilę po godzinie 14.00 wszystkich zgromadzonych przywitał Wójt Gminy Kazimierz Korman. Po swym krótkim wystąpieniu dokonał oficjalnego otwarcia imprezy.

Organizatorzy fasolowych dożynek przygotowali też sympozjum szkoleniowe dla producentów fasoli "Piękny Jaś". Zainteresowani rolnicy mogli dowiedzieć się od ekspertów m.in. o możliwościach dopłat Unii Europejskiej do upraw fasoli.

W czasie kiedy zgromadzona publiczność oglądała występy zespołów ludowych specjalna komisja konkursowa w składzie Helena Kawula, Iwona Kaczor, Maciej Sajdak, Marcin Karnia i Jolanta Zych oceniała walory smakowo-estetyczne konkursowych potraw. Ogłoszony przez nią werdykt był następujący:

W kategorii szkoły pierwsze miejsce zajęła młodzież Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Ciężkowicach za Tort kapuściany z fasolą, "fasolada", kroleciki z fasoli, z sosem kreolskim, bigos z fasolą. Drugie miejsce zajął Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Józefa Piłsudskiego w Zakliczynie za zupę galicyjską, dalej Zespół Szkół Gospodarki Żywnościowej w Czchowie wyróżniony został za tort fasolowy, zapiekankę, surówki, Zespół Szkół Ekonomicznych i Gospodarki Żywnościowej w Wojniczu za struclę drożdżową z masą fasolową.

W kategorii firm gastronomicznych najwyższe uznanie komisji zdobyła restauracja "Wojnicka" z Wojnicza za naleśniki z fasolą, kotleciki, barszcz czerwony z fasolą i potrawkę z "Jaśka". Drugie miejsce zajęła (uczestnicząca po raz pierwszy w konkursie) kuchnia bacówki na Jamnej za zapiekankę jamneńską i kociołek fasolowy. Kolejne miejsce zajęła firma "Zepter" z Krakowa (za fasolę a'la Zepter), PWB "Delfin" z Tarnowa za sałatkę śledziowo-fasolową i kawiarnia "Elita" z Wesółowa za pęczak z grochem i skwareczkami oraz barszczyk z fasolą.



Kapele przygrywały nie tylko na scenie

Po emocjach związanych z konkursem potraw fasolowych na zakliczyńskim rynku swoje umiejętności zaprezentowali rycerze Bractwa Rycerskiego Kasztelani Wojnickiej. Ich pokaz nie obył się bez dramaturgii, w efekcie walk paru rycerzy stracilo życie (ale tylko na chwilę).

Kolejnym punktem był koncert zespołu jazzowego „Duda-Band”. Po ich ponad godzinnym koncercie w którym zaprezentowali klasykę tego gatunku chwilę po 20.00 rozpoczął się „Wieczór muzyczny z Omenem” czyli coverowe zakończenie Święta Fasoli w Zakliczynie. To już drugi w tym roku występ tego zespołu muzycznego pochodzącego z Gdowa. W trakcie zabawy ponownie zaprezentowali się członkowie Bractwa Rycerskiego z Wojniczka dając pokaz ognia.

* * *

Na zakończenie warto dodać kilka słów komentarza. Na początek należy pochwalić organizatorów za (w przeciwieństwie do lat poprzednich) bardziej przemyślaną lokalizację poszczególnych stoisk jak i ogródka piwnego obok rynkowej studni. Powstała dzięki temu przestrzeń pozwoliła na swobodne poruszanie się jak i była wyśmienitym miejscem do pokazu walk rycerskich. To jest już duży postęp jednakże do ideału jeszcze daleko...

Największym minusem było niezbyt fortunne rozplanowanie poszczególnych występów przez co w czasie kiedy najwięcej osób było na rynku zamiast występów kapel ludowych z głośnikami wydobywały się nie najnowsze już przeboje muzyki pop. ☹

Mamy nadzieję, że te jak i inne uwagi jakie z pewnością otrzymali organizatorzy podczas tej imprezy wykorzystają przy okazji kolejnej edycji tej coraz bardziej popularnej imprezy.

A w gwoli historycznej ścisłości byli nimi: Wójt Gminy Zakliczyn, Starostwo Powiatowe w Tarnowie, Małopolska Izba Rolnicza, Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie.

(opr. gw fot. as)



Stiosko ZSP w Zakliczynie



Stoisko firmy „Delfin”



Garncarz przy pracy



Świątki autorstwa Kazimierza Basty z Podegrodzia (Nowosądeckie) fot.as



(wszystkie fotografie – as)



(wszystkie fot. gw)

Fasola

Fasola (Phaseolus), rodzaj z rodziny motylkowatych, ok. 200 gatunków roślin rocznych lub bylin, w większości pnączy. Owocem jest strąk zawierający duże, pożywne nasiona, stąd wiele gatunków jest uprawianych. Kilka gatunków fasoli uprawia się też jako rośliny ozdobne ze względu na duże, barwne kwiaty.

Fasole pochodzą z obszarów tropikalnych i subtropikalnych i są roślinami dnia krótkiego (fotoperiodyzm). Fasola zwykła (Phaseolus vulgaris) pochodzi z Ameryki Środkowej, w stanie dzikim nieznaną. Jest to najważniejszy gatunek uprawny fasoli, rozpowszechniony obecnie na całym świecie. Dzieli się na dwie zasadnicze odmiany: niską (krzaczastą) i tyczkową, pnącą się. Niedojrzałe strąki używane jako jarzyna, także puszkowane. Dojrzałe nasiona spożywane w różnej postaci.

Fasola wielokwiatowa (Phaseolus coccineus) ma kwiatostany gęste, a kwiaty czerwone. Uprawiana czasem jako roślina ozdobna. Nasiona duże, białe lub kolorowe, jadalne (u nas znane jako "piękny Jaś"). Pochodzi z Ameryki Środkowej i Południowej. Z obszaru Ameryki pochodzą także: fasola półksiężycowata (Phaseolus lunatus), często uprawiana w klimacie ciepłym (w niektórych częściach Ameryki podstawa żywienia ludności, u nas nieznaną), i fasola ostrolistna (Phaseolus acutifolius), odporna na suszę i wysokie temperatury, częściej używana jako roślina pastewna.

Z Azji pochodzą fasole drobnonasienne: fasola mungo, zwana również fasolą jerozolimską (Phaseolus mungo) i fasola adzuki (Phaseolus angularis) z Azji Wschodniej, obecnie szeroko rozpowszechnione, oraz fasola złota (Phaseolus aureus) z Indii.

Popularnego 'Pięknego Jasia', podobnie jak inne tyczne fasole, uprawia się u nas głównie na skalę amatorską. Przyczyną tego jest fakt, że wymagają one prowadzenia przy podporach, co wiąże się z dodatkowymi nakładami finansowymi i dużą pracochłonnością produkcji, którą równocześnie trudno zmechanizować.

Na większych powierzchniach nie opłaca się prowadzić 'Pięknego Jasia' przy tyczkach, więc rusztowanie dla dwurzędowych szpalerów fasoli tworzy linka rozpięta pomiędzy drewnianymi drągami. Szpalery fasoli oddalone są o 2,40 m — tak, aby przejechał między nimi ciągnik. Drągi umieszczone są wzdłuż rzędów co 9 m — te skrajne, narażone na większe obciążenia, zagłębia się na 50 cm, środkowe na 30 cm. Linka prowadzona jest na wysokości około 3 m i lepiej, gdy jest podzielona na niezbyt długie, przykładowo 100-metrowe odcinki — dłuższa bardziej się naciąga.

Fasola zaczyna plonować we wrześniu, a ponieważ strąki dojrzewają i schną stopniowo, pod koniec tego miesiąca, aby przyspieszyć ich dosychanie, rośliny podcina się. Zbiór prowadzi się ręcznie mniej więcej do pierwszych przymrozków.

(opr. na podst materiałów ODR)

Przepisy fasolowe

Poniższe przepisy są częścią wydanej z okazji "Święta Fasoli" przez Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Krakowie zs. w Karniowicach Oddział w Zgłobicach małej broszury pt. "Znane i nieznanne potrawy z fasoli". Życzymy Smacznego !!!

"Jaśkowa babka" na słodko

Składniki: 45 dag soli (1 funt), 20 dag sera żółtego startego na tarce, 4 jajka, 15dag masła, sól, pieprz, szczypta szałwi, masło do formy, bułka tarta.

Wykonanie: Weź 1 funt fasoli, mocz ją całą noc. Gdy przybędzie jej drugie tyle wrzuć do wrzątku przygotowanego z wody w której się moczyła. Gotuj tyle aby nie było problemów dla twoich zębów. Ugotowaną przekręć przez maszynkę tyle razy aż stanie się pulchniutka. Włóż masę do kamiennej misy i drewnianą pałką kręć, mieszaj i ubijaj dodając żółtka oraz resztę frochtów. Wypróbuj smak, a gdy dla twojego podniebienia stanie się niebem dodaj utrzepaną pianę z białek. Leciutko zamieszaj i włóż do babkowej formy posmarowanej masłem i potrzepanej bułką tartą. Piec 3 kwadransy, wyciąg z formy i podawaj z sosem pieczarkowym lub grzybowym.

"Jasiek" w buraczkach ze śledziem

Składniki: 1 kg fasoli Jaś, 2 kg buraczków czerwonych, 4 cebule, 4-5 ogórków konserwowych, 2-3 jabłka, 4-5 szt. śledzi w oleju, 5 łyżek oleju, sól, pieprz, cukier do smaku.

Wykonanie: Fasolę namoczyć i ugotować w tej samej wodzie co się namoczyła. Pod koniec gotowania osolić, następnie odcedzić i przestudzić. Buraczki ugotować, obrać z łupinki i zetrzeć na tarce o grubych oczkach. Cebulę posiekać i udusić w oleju. Ogórki i jabłka pokroić w kostkę, a śledzie w poprzeczne paseczki. Połączyć składniki, przyprawić do smaku i podawać z krakersami.

Fasolka na przegryzkę

Składniki: 1/2 kg fasolki perłowej, 1/2 kostki masła, 20 dag orzechów włoskich, sól do maku.

Wykonanie: Fasolkę namoczyć i ugotować w tej samej wodzie w której się moczyła. Osolić, odcedzić, przestudzić, polać ciepłym roztopionym masłem i lekko potrzęsnać. Orzechy posiekać, uprzyżyć na suchej patelni lub na blaszce w piekarniku. Dodać do fasolki i delikatnie wymieszać. Podawać jako przegryzkę (znakomita do piwa).

Kotlety z fasoli w sosie grzybowym

Składniki: 40 dag fasoli, 2 jaj, 1 cebula, 2 łyżki posiekanego koperku, 12 dag tłuszczu, 10 dag bułki tartej, sól, pieprz.

Wykonanie: Fasolę oplukać, namoczyć w przegotowanej, ostudzonej wodzie, następnego dnia ugotować w tej samej wodzie. Pod koniec gotowania osolić. Miękką odcedzić, odparować, zmielić. Do zimnej fasoli dodać jajka, pokrojoną w kostkę i zrumienioną na części tłuszczu cebulę, sól, pieprz i koperek. Wszystkie składniki starannie wymieszać, formować owalne kotleciki, obtaczać w bułce tartej i smażyć na rozgrzanym tłuszczu z dwóch stron. Podawać z sosem grzybowym.

Kopytka z fasolą

Składniki: 15 dag fasoli "Jaś", 40 dag ziemniaków ugotowanych w mundurkach, szklanka mąki pszennej, 5 dag mąki ziemniaczanej, 2 jaj, 1/2 łyżeczki mielonej słodkiej papryki, po ćwierci suszonej bazylii i estragonu, sól.

Wykonanie: Umyta fasole namoczyć na noc, następnego dnia ugotować i razem z ugotowanymi i obranymi ziemniakami przepuścić przez maszynkę. Do masy dodać paprykę, sól, estragon, bazylię, obie mąki, wbić jajka i wyrobić ciasto na stolnicy. Z ciasta formować wałki, lekko je rozplaszczyc, kroić ukośnie w niewielkie kluski, gotować w dużej ilości osolonego wrzątku.



Poczty sztandarowe w trakcie poświęcenia



Zgromadzeni goście



Na tle pomnika przemawia mjr. Józef Rusecki



Ceremonia nadania wyższych stopni wojskowych



21 września na Jamnej odsłonięto pomnik z nazwiskami poległych w 1944 roku

Hołd pamięci ofiarom hitlerowców



Nowy pomnik na Jamnej

W poprzednim numerze naszego magazynu przy obszernej relacji z „Święta Pojednania” wspomnieliśmy o nowym pomniku poświęconym pamięci pomordowanych mieszkańców wsi Jamna (patrz. „Zakliczyn.com” nr2. str 7). 21 września 2003 roku w rocznicę boju z Niemcami i pacyfikacji wioski w 1944 roku odbyło się jego uroczyste poświęcenie.

W tym dniu do najmniejszej wsi w gminie przybyło kilkaset osób, wśród nich byli kombatan ci wojenni, uczniowie szkół, harcerze, przedstawiciele władz samorządowych, duchowni oraz liczne poczty sztandarowe.

Całość tej patriotycznej uroczystości rozpoczęła msza święta odprawiona w hołdzie tym co oddali życie za naszą wolność. Na wstępie Ojciec Jan Góra powitał uczestników patriotyczno-religijnej uroczystości w imieniu Duszpasterstwa Akademi ckiego Dominikanów i środowiska żołnierzy Batalionu "Barbara" 16 Pułku Armii Krajowej. Podziękował wszystkim, dzięki którym możliwe stało się ufundowanie okazałego, kamiennego pomnika. Podczas tego nabożeństwa homilię wygłosił - specjalnie na tę okazję zaproszony na Jamną - krajowy duszpasterz rodzin katyńskich ks. prałat Zdzisław Peszkowski.

- *Kiedy tak chodzę sobie po Jamnej, to za każdym krzakiem, drzewem widzę partyzantów, żołnierzy AK; widzę nieśmiertelnych obrońców Ojczyzny...* - tymi słowami rozpoczął swe przemówienie. W jego trakcie wielokrotnie wzywał do zachowania pamięci i modlitwy za obrońców naszej Ojczyzny oraz za wszystkie ofiary totalitaryzmów XX wieku.

W dalszej części swego przemówienia ostrzegał nas abyśmy nie fałszowali historii -tak jak chcą to zrobić Niemcy coraz głośnie j mówiący o krzywdach, które ich rzekomo dotknęły po wojnie i chcą stawiać pomniki wypędzonym itd.

- *Widać zapomnieli, że to oni byli agresorami i okupantami, że to oni rozpętali wojnę i późniejsze wydarzenia były tylko konsekwencją tego. Tę prawdę trzeba wciąż przypominać młodemu pokoleniu, żeby historii nikt nie próbował rewidować dla swoich celów* – podkreślał.

Na zakończenie apelował o pielęgnowanie narodowych tradycji i pamięci, o zachowanie godnych postaw.

Po mszy głos zabrał płk Adam Studziński (kapelan wojsk polskich w bitwie o Monte Cassino), który przypomniał o bohaterstwie polskich żołnierzy walczących z Niemcami na różnych frontach. Wspominał też o katyńskich lasach świadkach tragicznego końca polskich oficerów, ale także o lasach Monte Cassino miejsca chwały polskiego oręża. Następnie pod przewodnictwem pocztów sztandarowych zgromadzeni udali się pod nowy pomnik ustawiony vis a vis wejścia do jamneńskiej świątyni.

Tą część uroczystości poprowadził mjr Józef Rusecki, obecnie mieszkający w Londynie - w 1944 dowódca kompanii w 16 Pułku AK. Przypomniał on zebra-



Ks. Zdzisław Peszkowski

-nym o okoliczności boju na Jamnej. Po tym przemówieniu odbyło się uroczyste nadanie stopni oficerskich trzem żołnierzom AK.

W dalszej części uroczystości nastąpiła ceremonia odsłonięcia pomnika ofiar. Odsłonili go wspólnie: starosta tarnowski Michał Wojtkiewicz (jego wujek także walczył w Batalionie "Barbara") i mjr Józef Rusecki ps. Mimoza.

Okoliczne przemówienia wygłosili: starosta tarnowski M. Wojtkiewicz, który apelował - Powinniśmy celebrować rocznice tragicznych i ważnych dla nas wydarzeń, żeby zachować naszą tożsamość, naszą pamięć narodową... Po nim głos zabrał Ks. Peszkowski, który nawoływał - *Prawda przetrwa jak ten kamienny obelisk! Pamiętajcie, że walczący o wolność Ojczyzny byli nieśmiertelni i wy wszyscy narodziliście się do nieśmiertelności! I do tego jesteście biało-czerwoni, jesteście Polakami! Nie zapominajcie o tym, to powód do dumy i dlatego wystrzegajcie się w życiu bylejakości!*



Michał Wojtkiewicz oraz Sylwester Gostek

Następnie złożono wieńce wśród nich m.in. Starosta tarnowski Michał Wojtkiewicz wraz z radnym powiatowym Sylwestrem Gostkiem, Wójt gminy Zakliczyn Kazimierz Korman wraz z przewodniczącą Rady Gminy Kuzerą oraz liczne środowiska kombatanckie wśród nich rodziny ofiar pacyfikacji Jamnej.

Następnie wszyscy (już bez przedstawicieli władz lokalnych, którzy udali się do Zakliczyna na „Święto Fasoli”!!!) przy akompaniamencie Strażackiej Orkiestry Dętej z Filipowic przemaszerowali do Doliny Męczeństwa, gdzie odbył się apel poległych oraz dokonano uroczystego złożenia ziemi z polskich cmentarzy wojenych rozrzuconych po całym świecie m.in. we Włoszech. Ma to być początek planowanego przez Ojca Górę mauzoleum męczeństwa.



Delegacja ze sztabu generalnego WP

Wielu ludzi przyglądało się do końca patriotyczno-religijnej uroczystości na jamneńskim wzgórzu. Jednakże część z nich jeszcze przed końcem pośpiesznie udała się na zakliczyński rynek gdzie od rana trwało już „Święto Fasoli”.



Wójt Gminy wraz z przewodniczącą RG



W trakcie uroczystego odsłonięcia – od lewej starosta Wojtkiewicz oraz mjr. Rusecki



Delegacje środowisk kombatanckich



Poświęcenia nowego pomnika dokonał ks. Zdzisław Peszkowski

Opieka nad Seniorami w Domu Pogodnej Jesieni

Dom Pogodnej Jesieni w Zakliczynie – stacjonarny dom pomocy społecznej dla osób przewlekle somatycznie chorych, w okresie od kwietnia do września 2003 roku stał się okresowym miejscem pracy dla 5 bezrobotnych kobiet z terenu powiatu tarnowskiego ziemskiego.

Samarytańskie Towarzystwo im. Jana Pawła II w Zakliczynie, realizując projekt „Okresowe zatrudnienie w charakterze pokojowej w stacjonarnym domu opieki dla osób starych i przewlekle somatycznie chorych” stworzyło 5 nowych miejsc pracy dla beneficjentów usług w zakresie okresowego zatrudnienia w ramach Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich. Projekt ten finansowany jest ze środków marszałka województwa małopolskiego oraz Banku Światowego.

Beneficjentki projektu były zatrudnione w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pokojowej. Poprzez sprawowanie bezpośredniej opieki nad mieszkańcami Domu a także poprzez uczestniczenie w szeregu szkoleń o tematyce związanej z różnymi zagadnieniami z zakresu opieki nad seniorami i osobami niepełnosprawnymi, opieki i pomocy społecznej, przygotowaniem do aktywnego poszukiwania pracy, zatrudnione kobiety nabyły nową wiedzę oraz umiejętności, co z pewnością poprawiło ich sytuację na rynku pracy. Półroczne zatrudnienie wpłynęło również na poprawę trudnej sytuacji materialnej beneficjentek.

Zgodnie z Umową zawartą na realizację projektu dwie beneficjentki zostały zatrudnione przez Towarzystwo na okres kolejnych 6 miesięcy na stanowisku pokojowej. (Kierownik projektu: Barbara Śmistek)

Sprawy smrodu ciąg dalszy...



8 września 2003r. w zakliczyńskim Ratuszu odbyło się spotkanie mieszkańców w sprawie uciążliwości ubojni zwierząt. Nie przybyli zaproszeni właściciele firmy: państwo Jurkowscy, obecni byli za to radni (R.Okoński, K.Chmielowski) oraz wójt gminy Kazimierz Korman.

Radni zostali zobowiązani do podjęcia drogą urzędową starań mających na celu zweryfikowanie czy działalność ubojni prowadzona jest zgodnie z obowiązującymi przepisami i wydanymi pozwoleńiami oraz określenia sposobu postępowania w odniesieniu do ubojni w przyszłym roku, gdyż można się spodziewać, że za rok sytuacja się powtórzy.

Ten temat pojawił się także na forum www.zakliczyn.com, zacytujmy: "Radni Zakliczyna zajęli się latem tematem smrodu. Smrodu "rozsywanego" przez ubojnię zwierząt znajdującą się prawie w centrum gminy. Powiedzmy szczerze, trudno nazwać miejscowość agroturystyczną skoro droga do głównej atrakcji: rzeki - wiedzy obok rzeźni i oczyszczalni ścieków, a zabytkowy klasztor sąsiaduje z kolejnym trucicielem: mleczarnią. Dokuczliwy smród plus przerażające kwiki zwierząt jakoś dziwnie kontrastują z opiniami, że jest to nowoczesny zakład mięsny, spełniający normy UE. Właścicielowi pieniądze zarabiane na uboju z pewnością nie śmierdzą, więc trudno oczekiwać aby zastanawiał się jakie straty jego działalność przynosi mieszkańcom. Jak myślicie: ile tracimy pozostając bierni? Na ile wycenić utratę turystycznego wizerunku regionu, ilu turystów postanowi już tu nie wracać, ile stracą właściciele działek i nieruchomości gdyby chcieli je sprzedać wraz z tym smrodem? Mamy tylko grzecznie wachać zapach cudzej kasy naszym kosztem?" (oprac.as)

Sprintem...

Zapał Światła Przypominamy, że od 1 października kierowcy mają obowiązek włączania podczas jazdy świateł mijania. Funkcjonariusze z zakliczyńskiego posterunku zapowiadają, że wobec zapominalskich nie będą stosowali taryfy ulgowej. A krótka pamięć może kosztować nawet 200 złotych i kilka punktów karnych. Z drugiej strony, policjanci nie zapowiadają z tego powodu jakichś wzmoczonych kontroli.

Samarytańska Federacja Organizacji Pozarządowych



5 września 2003 roku została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym "Samarytańska Federacja Organizacji Pozarządowych" (SFOP) z siedzibą w Zakliczynie Rynek 1, powiat tarnowski. Celem działania Federacji jest dążenie do podniesienia poziomu sprawności działania organizacji pozarządowych oraz poprawy warunków ich funkcjonowania. SFOP jest dobrowolnym porozumieniem autonomicznych organizacji pozarządowych: Samarytańskie-go Towarzystwa im. Jana Pawła II w Zakliczynie, Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym koło w Tarnowie, Stowarzyszenia na rzecz pomocy Dzieciom i Rodzinie "Samarytanin" z Jasienia (koło Brzeska).

W dniach 12-14 września 2003r. Prezes SFOP Ryszard Kuczyński uczestniczył w 3 Europejskim Forum Organizacji Samarytańskich odbywającym się w niemieckim Radolfzell. Organizatorem tej konferencji była międzynarodowa organizacja samarytańska "SAINT" skupiająca organizacje samarytańskie z Europy. Na uwagę zasługuje fakt przyjęcia polskich samarytan do SAINT-u jako członka-obszernika, a w perspektywie jako pełnoprawnego członka tej europejskiej organizacji.

Jeszcze nie komisariat

W Zakliczynie po kilku latach przerwy wznowił działalność Posterunek Policji. Mieści się on tam gdzie poprzednio czyli na pierwszym piętrze budynku remizy OSP na ulicy Browarki w Zakliczynie. Służbowo podlega on Komisariatowi Policji w Wojniczu. Kierownikiem jest starszy aspirant Marek Jojko, ponadto w Zakliczynie pracują: Adam Gostek – dzielnicowy, Jerzy Ojczyk – specjalista ds. Kryminalistyki, Edmund Kowalski – służba patrolowa.

Już grają „w kosza”

Filipowice. Obok remizy strażackiej w tej miejscowości wysiłkiem społeczności lokalnej przy wsparciu lokalnych sponsorów wykonane zostało utwardzone pełnowymiarowe boisko do koszykówki. Pomimo tego, iż nie zostało ono jeszcze oficjalnie otwarte prowadzone są na nim regularne rozgrywki.

Podatkim w ksero

1 października rozpoczął się nowy rok akademicki. Absolwenci Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Józefa Piłsudskiego w Zakliczynie w większości wybrali na miejsce swojej dalszej edukacji Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Tarnowie. Dużą grupę zakliczyńskich absolwentów przyjęły uczelnie krakowskie takie jak UJ, AGH, PK, AWF. Niestety nie wszystkim udało się dostać na ulubiony kierunek studiów, część, aby nie marnować roku zmuszona została do studiowania w trybie zaocznym co wiąże się z dodatkowymi kosztami. A te ostatnie za sprawą obowiązującego od początku tego roku rozporządzenia Ministra Kultury mogą być jeszcze większe, gdyż na jego mocy punkty kserograficzne zostały obciążone podatkiem na rzecz stowarzyszeń autorów i wydawców książek. ☺

Mapa godna polecenia !!!

O walorach turystyczno-krajobrazowych naszej gminy nie trzeba już przekonywać. Okolice Zakliczyna stają się coraz bardziej popularne i chętnie odwiedzane.

Niestety od kilkunastu lat żadna z instytucji zajmujących się szeroko rozumianą „turystyką” w swoich zasobach nie posiadała porządnej mapy. Co prawda w 1995 roku pojawiła się mapa „Okolice Krakowa” jednakże jej nakład był znikomy przez co jej zdobycie grtaniczyło z cudem. O innych pozycjach wydawanych przez zakliczyńskie organizacje nawet nie warto wspominać, gdyż ich poziom merytoryczny stawiał wiele do życzenia (słynne drogi do nikąd).

Zainteresowani musieli raczej liczyć na własne umiejętności, przychylność miejscowych mieszkańców lub przysłowiowy fart aby nie zostać wyprowadzonym „w mailny”. ☺

Aktualnie jest już trochę lepiej, a to za sprawą wydanej przez krakowskie wydawnictwa „Compass” mapy turystycznej „Pogórze Ciężkowickie i Rożnowskie”



Jest to dwustronna mapa obejmująca swym zasięgiem Tarnów na północy, Nowy Sącz na południu, Biecz na wschodzie, Czchów na zachodzie. Zawiera Szczegółową sieć szlaków pieszych i rowerowych, lokalizuje nie tylko najważniejsze zabytki architektury, cmentarze wojskowe z I wojny światowej. Dodatkowo na mapie można znaleźć kilkanaście zdjęć z najciekawszych części Pogórzy, plan Skamieniałego Miasta w Ciężkowicach, a także poglądowa mapkę Pogórzy, ułatwiająca planowanie wycieczek. Przy weryfikacji terenowej mapy oraz opracowaniu części turystycznej pracowali m.in. członkowie krakowskiego Studenckiego Koła Przewodników Górskich a także PTTK w Tarnowie i Nowym Sączu oraz Adam Gancarek-kierownik schroniska na Jamnej.

Mapę w cenie 7 złotych można zamówić na internetowej stronie www.compass.krakow.pl

Sprintem...

Parówki dla DPS-ów. Kilkadziesiąt kilogramów parówek trafiło do domów pomocy społecznej w naszej gminie. Żywność przekazaną przez PCK rozdzieliło Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Tarnowie. Parówki trafiły do prowadzonego przez Samarytańskie Towarzystwo im. Jana Pawła II „Domu Pogodnej Jesieni” w Zakliczynie oraz Domu Pomocy Społecznej w Stróżach. Prawdopodobnie jeszcze przed świętami te placówki otrzymają konserwy z półtuszą wieprzowych, które pochodzą z rezerw mięsnych Agencji Rynku Rolnego.

ZAKLICZYN. Na początku września zakończyły się prace przy wymianie chodnika w południowej pierzei zakliczyńskiego Rynku. W tym roku samorząd gminy Zakliczyn przeznaczył na ten cel 34 tysiące złotych. W sumie w poprzednich latach wymieniono chodnik wokół trzech stron Rynku, do wymiany pozostała jeszcze zachodnia pierzeja (obok szkoły podstawowej) oraz teren wokół przystanku PKS popularnie zwany „plantami”.

Wola Stróska. 23 września 2003 roku odbyły się rocznicowe roczystości patriotyczne w lasach Woli Stróskiej upamiętniające 59 rocznicę stoczonych tutaj walk żołnierzy AK z wojskami niemieckimi. Po apelu poległych odprawiono mszę polową przy kapliczce (byłym szpitaliku wojskowym).

Filipowice. Po paru latach oczekiwań Filipowice dołączą do grona już zgazyfikowanych miejscowości naszej gminy. Cała inwestycja będzie kosztować 250 tysięcy złotych. Wszystkie prace powinny zakończyć się jeszcze w listopadzie. Wiele wskazuje, że gaz do zainteresowanych gospodarstw popłynie jeszcze przed zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia.

„Ziemia z nieba” w Krakowie



Zakliczyn. Na ul. Polnej w Zakliczynie budowane jest małe Centrum Handlowe. Jego otwarcie planowane jest na początek 2004 roku. Obecnie budynek oraz przyległy do niego plac jest w fazie wykończenia. Według osób „dobrze poinformowanych” w tym centrum mają się znaleźć stoiska lokalnych firm z kilkudziesięciu branż m.in. spożywczej, obuwniczej, artykułów gospodarstwa domowego i innych. (gw)

Zakliczyn. Nie na początku października, a dopiero w listopadzie zostanie oddana do użytku hala sportowa przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. Józefa Piłsudskiego w Zakliczynie. Powodem opóźnienia jest dokonana przez władze powiatu zmiana pierwotnej koncepcji tego budynku. Według projektu obiekt ten nie posiadał trybun dla publiczności. Po wielu spotkaniach na różnych szczeblach zdecydowano, iż trybuny zostaną dobudowane do prawie wykończonego obiektu. (gw)

Zakliczyn. W dniu 10 października w parafii p.w. Św. Idziego Opata w Zakliczynie odbył się drugi odpust parafialny ku czci Najświętszej Maryi Panny Różańcowej. Sumę celebrował ks. kan. dr Edward Kabat - proboszcz z Dzierżanin. On też głosił kazania na wszystkich Mszach św. w tym dniu. Niestety, pogoda nie pozwoliła wyruszyć z procesją różańcową, do pięknie przygotowanych przez parafian ołtarzy. (xkw)

Na krakowskich Plantach, na odcinku od Filharmonii do Wawelu, można zobaczyć niecodzienną ekspozycję, urastającą do rangi wydarzenia kulturalnego bieżącego roku. Wystawę "ZIEMIA Z NIEBA" Yanna Arthus-Bertranda obejrzało ponad już 10 milionów widzów ponad 30 światowych metropolii, w samej tylko Warszawie ok. 500 tysięcy osób.

W 1995 roku słynny fotografik Yann Arthus-Bertrand rozpoczął pionierskie dzieło, którego celem było zilustrowanie za pomocą zdjęć wykonywanych z lotu ptaka poszczególnych zakątków naszej planety u progu XXI wieku oraz przekazanie wiedzy historycznej i geograficznej za pośrednictwem obrazu - zawsze odznaczającego się wysokimi walorami artystycznymi, choć niekiedy zaskakującego czy wręcz szokującego.

Owocem tej pracy jest wystawa "ZIEMIA Z NIEBA". Składają się na nią wielkoformatowe fotografie, na których poza bajeczną urodą przedstawionych obiektów można odnaleźć prawdę o człowieku, o tym, co mu zagraża, i o tym, co może go ocalić. Planeta Ziemia jest w niebezpieczeństwie! Mnożą się zagrożenia naszego wspólnego dobra - skażenie środowiska, przeludnienie, kataklizmy, wojny... "ZIEMIA Z NIEBA" to swoiste ostrzeżenie dla każdego mieszkańca planety.



Niezwykłe zdjęcia ukazują nową wizję naszej planety. Ziemia bowiem, jak twierdzi autor, jest dziełem sztuki, a fotograf powinien dokumentować jej unikalne piękno. Wystawa zawdzięcza swój wyjątkowy charakter mistrzowskiemu warsztatowi autora, którego zdjęcia przedstawiające prawdziwe zakątki Ziemi nierzadko przypominają abstrakcyjne formy malarskie. Imponująca jest także sama forma ekspozycji oraz jej gigantyczne rozmiary. Sposób portretowania Ziemi przez Yanna Arthus-Bertranda oddaje jej różnorodność, bogactwo i ulotność jej piękna.

Yann Arthus-Bertrand pragnie pozostawić przyszłym pokoleniom dokument, który wzbudzący zachwyty, wywoła także troskę o naszą planetę. "Bo dobrze chroni się tylko to, co się dobrze zna" – mówi autor. Wystawa "ZIEMIA Z NIEBA" to efekt cierpliwych i wytrwałych poszukiwań prowadzonych w trakcie długich podróży: 76 krajów, 3000 godzin spędzonych w helikopterze, setki tysięcy kilometrów przebytych po to, aby znaleźć najefektowniejsze plenery i ujęcia. To wreszcie album wydany w 19 językach i sprzedany w rekordowym nakładzie (odnotowano go w "Księdze rekordów Guinnessa").

Niewątpliwie to największe przedsięwzięcie w dziejach fotografii w Polsce również stanie się bezprecedensowym wydarzeniem kulturalnym, bijącym wszelkie rekordy popularności. Wystawę można będzie oglądać do 3 listopada. Polecamy szczególnie spacer Plantami wieczorową porą kiedy to podświetlenie fotografii tworzy dodatkowo niezwykle klimat. (opr.as)

Interwencja radnego powiatowego

30 sierpnia 2003 roku radny powiatowy Jerzy Woźniak wysłał pismo skierowane do Zarządu Powiatu Tarnowskiego. Poniżej przytaczamy jego treść w całości.

Zwracam się z prośbą o interwencję w następujących sprawach:

1). Na drodze powiatowej Nr.311 w wsi Słona, na odcinku około 200 m., między ostatnim mostkiem przez rzekę Słoniankę płynącą wzdłuż w/w drogi a Rozlewnią Wód Gazowanych i Napojów „TAM” doszło do zniszczenia brzegu drogi, zmycia całkowicie pobocza i pomycia powierzchni asfaltowej przez wodę przepływającą przez jezdnię ze zbrocza góry znajdującej się po drugiej stronie drogi.



Do zniszczenia doszło na kilku odcinkach drogi. Droga w tym miejscu jest wąska, kręta, przebiega brzegiem rzeki. Krawężel asfaltu wisi 5 metrów nad lustrem wody. Ze względu na ukształtowanie terenu, konieczność zjeżdżania na pobocze przy mijaniu się pojazdów w/w odcinek drogi stał się bardzo niebezpiecznym miejscem dla pojazdów.

2.) Proszę o zwrócenie uwagi na odcinek drogi Nr. 155 o długości ok.200 metrów, zlokalizowany na odcinku pod górę i w prawo na granicy wsi Wesółów i Stróże. Ze względu na duży stopień zniszczenia powierzchni wymagana jest jej naprawa. Obecny stan stwarza niebezpieczeństwo w ruchu drogowym, zwłaszcza zimą.

3.) W miejscowości Melsztyn, na drodze powiatowej Nr. 110, na odcinku ok. 400 m, od skrzyżowania z drogą wojewódzką w kierunku wsi Gwoździec brak jest oświetlenia. Jest to odcinek drogi w pobliżu w/w skrzyżowania, częściowo zabudowany. Przebiega po nierównym terenie wzdłuż bezpośrednio obok płynącej rzeczki z prawej strony, z drugiej strony jest zbrocza góry zabudowane domostwami rolniczymi. W tym miejscu (na tym odcinku drogi) ze względu na dość duże natężenie ruchu drogowego i podane wyżej argumenty powinno być oświetlenie na co najmniej co drugim słupie (5-6 lamp).

4.) Po przestudiowaniu mapy dróg powiatowych udostępnionej radnym przez Pana Starostę z naniesionymi odcinkami dróg wymagającymi położenia nakładki asfaltowej stwierdzam, że pominięto zaplanowanie nakładki na drodze Nr. 156, na odcinku drogi między Filipowicami a Rudą Kameralną oraz licznych odcinków drogi Nr. 110 przez wieś Melsztyn i Gwoździec.

Bardzo proszę o wzięcie powyższych spraw pod uwagę, uwzględnienie i uznanie argumentacji przez zarząd i skierowanie do realizacji.

Zwłaszcza sprawa pierwsza ze względu na realne niebezpieczeństwo dla życia kierujących wymaga pilnej interwencji.

(Jerzy A. Woźniak)

Sprintem...

Nasze zdrowie. Pod koniec 2004 roku po 7 latach przerwy ponownie rozpoczną prace komisje lekarskie, które będą kontrolować orzeczenia lekarzy orzeczników ZUS. Osoby ubiegające się o rentę wielokrotnie zwracały uwagę na stronniczość lekarzy ZUS, o czym ma świadczyć między innymi fakt, że ok. 40% osób skarżących ZUS wygrywa sprawy przed sądami pracy.

Narodowy Fundusz Zdrowia planuje zmiany w służbie zdrowia na rok 2004.

Prawdopodobnie w podstawowej opiece zdrowotnej ponownie będzie wprowadzona całodobowa opieka nad pacjentem, a ze stawki kapitałowej, czyli z pieniędzy jakie otrzymuje lekarz na jednego ubezpieczonego na rok, zostaną wydzielone środki na badania diagnostyczne. Będą one przeprowadzane tylko w laboratoriach, które podpisały umowę z funduszem i spełniają kryteria przez niego ustalone. Również lekarze specjaliści muszą uzyskać akceptację NFZ, że posiadają właściwy sprzęt i kwalifikacje do ich wykonywania. Dopiero wtedy mogą podpisać odrębną umowę z nim na przeprowadzanie badań.

Nowe zasady kontraktowania usług stomatologicznych nie przewidują możliwości dopłaty przez pacjenta do usługi wykonywanej w ramach ubezpieczenia, np. za wypełnienie ubytku lepszym materiałem, nierefundowanego przez fundusz. Za taką usługę pacjent będzie musiał zapłacić w całości.

Zakliczyn. Piętnastu pierwszoklasistów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Józefa Piłsudskiego w Zakliczynie z początkiem nowego roku szkolnego otrzymało stypendium naukowe. Stypendium to otrzymali ci uczniowie, którzy w pierwszym terminie rekrutacji uzyskali przynajmniej 160 punktów.

Samarytanie z Zakliczyna szkoleni przez British Council

Samarytańskie Towarzystwo im. Jana Pawła II w Zakliczynie jako jedna z dziesięciu wybranych organizacji z Małopolski zakwalifikowało się do szkolenia organizowanego przez British Council.

Trzej przedstawiciele samarytan z Zakliczyna uczestniczą w cyklu szkoleń. Na początku września odbyło się pierwsze z zaplanowanych dwudniowych spotkań. Na tej sesji szkoleniowej przeprowadzonej przez polskich trenerów zapoznano uczestników z polskimi rozwiązaniami prawnymi, dotyczącymi funkcjonowania i finansowania organizacji pozarządowych, a także pozyskiwania funduszy na działalność ze źródeł krajowych i międzynarodowych oraz rozliczania otrzymanych grantów. Kolejne ze spotkań mają być prowadzone przez trenerów brytyjskich.

„Pajacyk” dożywia dzieci

Pajacyk to nazwa, a zarazem symbol, prowadzonego od 1996 r. przez Polską Akcję Humanitarną programu dożywiania dzieci w szkołach i świetlicach.

Fundacja stara się, w miarę swoich możliwości poprawić sytuację bytową dzieci, ich warunki życia i nauki. Pomoc polega na finansowaniu obiadów dla dzieci, które nie są objęte pomocą gmin. Często dzięki dożywianiu dzieci regularnie chodzą do szkoły, co poprawia ich wyniki w nauce

Od kilku już lat PAH pomaga także szkołom w naszej gminie, są to: Zespół Szkolno Przedszkolny w Paleśnicy i Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie. W obecnym roku szkolnym w pierwszej placówce dożywianych będzie 62 z 298 uczniów, w drugiej 100 z 921. Dotacja PAH dla szkoły w Paleśnicy wyniesie 18 748,80 (ok. 12000 posiłków), a 34 020,00zł (ok. 19 000 posiłków) w Zakliczynie.

Zbiórka na program Pajacyk trwa nieprzerwanie i z reguły liczba dożywianych dzieci znacznie wzrasta w drugim semestrze.

Polska Akcja Humanitarna zbiera pieniądze między innymi w internecie. By pomóc głodnym dzieciom wystarczy odwiedzić stronę www.pajacyk.pl.

Świetlica Profilaktyczno-Terapeutyczna Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym "Bez Barrier".

We wrześniu, wraz z początkiem roku szkolnego rozpoczęła działalność Świetlica Profilaktyczno-Terapeutyczna uruchomiona przez Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Bez Barrier”.



Początkowo Stowarzyszenie planowało, aby zajęcia odbywały się w byłej szkole podstawowej w Słonej, ostatecznie przygotowano pomieszczenia w szkole podstawowej we Wróblowicach. Program jest współfinansowany przez Biuro Banku Światowego w Polsce, a jego celem jest działanie na rzecz dzieci i młodzieży znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej.



Podtrzymywanie aktywności życiowej i zawodowej osób niepełnosprawnych i ułatwianie im uczestnictwa w życiu społecznym. Udzielanie pomocy doradczo-konsultacyjnej oraz informacyjnej. Pomoc psychologiczna i terapeutyczna poprzez działania rewalidacyjno - wychowawcze. Odciążenie rodziców od ich codziennych obowiązków związanych z pielęgnacją i wychowaniem dzieci niepełnosprawnych.



Pierwszym i najważniejszym wymiernym rezultatem działań SPON „Bez Barrier” jest właśnie utworzenie stałego miejsca prowadzenia zajęć profilaktyczno-terapeutycznych, rozeznanie dodatkowych potrzeb w zakresie rehabilitacji dzieci niepełnosprawnych, dotarcie do rodzin potrzebujących pomocy i dostosowanie się do potrzeb tego środowiska.

Zajęcia Świetlicy odbywają się dwa razy w tygodniu, dzieci na zajęcia dowożone są mikrobusem.

(as)

Jak uczeń z uczniem ...

wywiad z Piotrem Łachem, uczniem Gimnazjum w Zakliczynie przeprowadza uczeń Jędrzej Szczepański.

Jędrzej Paweł Szczepański: Opowiedz o swoich największych osiągnięciach sportowych...

Piotr Łach: Czy to będzie wywiad? To zaczniemy od niedawnych wydarzeń; na początku września brałem udział w zawodach lekkoatletycznych, Mistrzostwach Makroregionu na których zdobyłem brązowy medal w biegu na 2000m. Jest to mój jak dotąd największy sportowy sukces, choć nie ukrywam, że wielkim przeżyciem był udział w Mistrzostwach Polski na które pojechałem do Słubic. Zająłem tam 19 miejsce, ale ustanowiłem nowy rekord Małopolski, a to wielka satysfakcja.

JPS: Zauważyłem, że masz starannie zaplanowany każdy dzień i posiłek. To jakaś specjalna dieta?

PŁ: Z początku nie przywiązywałem do tego większej uwagi lecz okazało się, że sposób odżywiania jest bardzo istotny, tak w fazie treningowej jak i przed samymi zawodami. Organizm musi otrzymywać porcję kalorii i witamin dostosowaną idealnie do wysiłku. Muszę zatem prowadzić regularny tryb życia, zawsze zastanawiam się co jem i w jakiej ilości. Ważna jest też pora posiłku.

JPS: Teraz takie zwyczajowe pytanie; kim chciałbyś zostać w przyszłości?

PŁ: Jestem zafascynowany sportową karierą biegaczy długodystansowych, chciałbym spróbować swoich sił w biegach przełajowych, może zostanę maratończykiem ;-))) Ostatnio na Mistrzostwach LZS w biegach przełajowych wywalczyłem dobre 6 miejsce, a jak wiesz każdy sukces dopinguje do dalszego wysiłku na treningach, kusi każdy kolejny start.

JPS: Dodam od siebie, że 6 miejsce w zawodach o randze Mistrzostw Polski w przełajach to sukces wart szczególnego pogratulowania!

PŁ: Choć za wcześnie o tym mówić, ale wierz mi: takie udane starty dodają skrzydeł, człowiek zaczyna snuć marzenia..., a co do takich dalszych planów, hm, może zostanę trenerem?

JPS: A czy przypadkiem nie zacząłeś przedkładać udziału w zawodach nad szkołę?

PŁ: Nie podpuszczaj! Udział w zawodach to dla mnie ważna rzecz, ale zdaję sobie sprawę, że współczesny sport nie istnieje bez nauki, dosłownie i w przenośni. Muszę poznać samego siebie, swój organizm, a to przecież nic innego niż biologia, potrzebuję wiedzy geograficznej, gdyż zamierzam sporo podróżować (choćby na kolejne zawody...), a do tego wszystkiego

istotna będzie znajomość języków obcych, bo mam nadzieję, że będą to zawody zagraniczne ;-)))

JPS: Największe marzenia?

PŁ: Marzenia? Mistrzostwo Polski! Na początek...

JPS: Zainteresowania?

PŁ: Łączą się przede wszystkim ze sportem, nie ukrywam, że lubię oglądać dobry mecz piłkarski w telewizji, ale też zagrać w siatkówkę, popływać, zwiedzać różne ciekawe miejsca.

JPS: Pamiętasz jak lub kiedy się to wszystko zaczęło, ta twoja pasja biegania?

PŁ: Właściwie to już nie pamiętam ;-)) Zaczynałem biegać chyba jak każdy, na lekcjach wychowania fizycznego. W każdym razie od roku traktuję to bardzo poważnie. Codziennie przemierzam na treningu kilka kilometrów, a przed zawodami wyraźnie wydłużam trasę. Już niedługo będę to robił pod okiem trenera. Spodziewam się, że dzięki niemu uda mi się utrafić z formą na kolejne zawody.

JPS: Serdecznie dziękuję za wywiad. Życzę Ci wspaniałych sukcesów sportowych!

PŁ: Ja również dziękuję, miło mi było udzielić pierwszego w życiu wywiadu!



Piotr Łach

Felieton

Zapiski z ostatnich dni

W tym numerze „zakliczyn.com” postanowiłem przeprowadzić wywiad z samym sobą. Oczywiście jest to znaczne ułatwienie pracy redakcyjnej, ale kto powiedział, że nie możemy czasami pójść sobie spacerkiem na skróty. Taki wywiad z samym sobą zazwyczaj nazywa się monologiem, nie wnikajmy jednak w językowe meandry i pokrótce przełączmy zapiski z ostatnich dni.

Dobrym punktem wyjścia (wejścia?) jest lektura ciepłutkiego numeru zakliczyńskiego „Głosiciela”. Miło, że jego redakcja zauważyła w kalejdoskopowym skrócie naszą medialną obecność. Miesiąc temu pisaliśmy o setnym numerze „Głosiciela” uznajmy zatem, że tym sposobem wymieniliśmy ukłony. Oczywiście nie uszło naszej uwadze, że słowo „niezależny” z nazwy serwisu informacyjnego www.zakliczyn.com uzyskało nowe brzmienie: „prywatny”, ale uznajmy to za nic nie znaczący szczegół - w końcu jakby się tak na poważnie zastanowić: to wszyscy jesteśmy w różny sposób uzależnieni ;-)))

W drugim numerze „zakliczyn.com” zamieściłem mini fotoreportaż, dwa zdjęcia, z których jedno przedstawiało tablicę informacyjną na Ratuszu z logo Unii Europejskiej współfinansującej jego remont a drugie sporej wielkości banner(?) w barwach narodowych okraszonych orłem głoszący NIE dla UE (wiszący w centrum Zakliczyna: na skrzyżowaniu ulic Malczewskiego i Browarki) usytuowany tak, aby wszyscy odwiedzający nie mieli wątpliwości, że lokalna społeczność chce mieć przyjemność wydawania unijnej kasy ale równocześnie pragnie zachować cnotę.

A propos: przyjemność. Wielką przyjemność sprawia niektórym używanie pojęcia „agroturystyczna gmina Zakliczyn”. Otóż nie wystarczy „stawić na agroturystykę” w rozlicznych słownych deklaracjach czy plakatach. Rzeczywistość jest zupełnie inna i pora otrząsnąć się panie i panowie z tej literackiej fikcji. Zakliczyn z racji swojego położenia geograficznego ma póki co wyłącznie przesłanki, aby kiedyś być może zostać turystycznym punktem na mapie. Powiedzmy otwarcie; na przestrzeni ostatnich lat dołożono natomiast wszelkich starań, aby Zakliczyn z tej mapy wykreślić. Na dobrą sprawę wciąż nie ma nawet wizji jak powinien wyglądać turystyczny Zakliczyn.

Niewiele jest miejscowości posiadających w garści tyle darów natury; rzeka, las, źródła, zabytki. Słowacy jak znajdują dwie stare ryciny i kawałek zawalonej chałupy to od razu powstaje muzeum, skansen, gospoda, turystyczne oznakowanie dróg i folder.

W Zakliczynie za to wykrzywia się czasoprzestrzeń i zamiast promenady nad Dunajec mamy wciąż poboczne szosy wzbogacone tego lata atrakcją zapachową i słuchową. Całe wakacje ci nieliczni, którzy zdecydowali się odwiedzić dzikie plaże upajali się smrodem z ubojni wzbogaconym o przeraźliwe kwiki.

Być może kiedyś były jakieś „społeczne” argumenty za taką a nie inną lokalizacją – dziś jest to biznes jak każdy inny, a biznesie nie ma sentymentów. Krótkie pytanie: czy wyobrażacie sobie śmierdzącą ubojnię przy deptaku w Krynicy, a może przy Krupówkach w Zakopanem? Właściciel takiego woniejącego zakładu zostałby w kilka godzin zlinczowany przez tych co żyją z turystyki.

Gwoździem do trumny zakliczyńskiej agroturystyki jest upadek Gminnej Spółdzielni. Ta fatalnie zarządzana firma od lat nie potrafi się wpisać w nową polską kapitalistyczną rzeczywistość. Bierna postawa spółdzielców – w końcu przecież udziałowców, mieszkańców gminy – sprawia, że zamiast odcinania kuponów czyli rosnącego salda na własnych rachunkach bankowych (w końcu po to się między innymi wykupuje udziały?) kiwają tylko głowami. Cóż, jak się tylko kiwa głowami i wyprzedaje atrakcyjne kąski – w tym złotą kurę czyli stację benzynową – a potem sennie patrzy na poczynania konkurencji to już się tak pozostanie ze zdziwieniem w oczach aż do końca. Z restauracji w której kiedyś się smacznie jadło zrobiła się dyskotekowa speluna, sklepy niebawem padną, bo już dostają agonizacji zadyszki: nie mogą sprostać standardom wyznaczanym przez duże prywatne firmy. A przecież powstaje kolejne centrum handlowe... czyli reasumując zniknęła jedyna zakliczyńska restauracja, zamiast nowoczesnej stacji benzynowej z infrastrukturą (myjnia, bistro, sklep) mamy pompy pod umownym daszkiem. Czy jakoś się Wam nie wydaje, że jednak zostaliśmy w tyle?

To i mamy październik. Dni coraz krótsze, niebawem odezwą się przysłowiowe świerszcze w kominie, wiatr w każdym razie już duje. W pewnym sensie jest to wiatr historii i to w dodatku najbliższej. Rząd sobie spokojnie rozważa obniżenie podatków dla prowadzących działalność, ale już nawet dzieci wiedzą, że Janosik musiał komuś zabrać, aby innym dać. Teoretycznie ta teoretyczna ulga dotyczy tylko około 32 tysięcy osób; przyznacie, jak na wielomilionową rzeszę podatników to zabawa w tak adresowaną ulgę jest typowym biciem medialnej piany. W dodatku skorzystanie z tej ulgi jest możliwe tradycyjnie pod pewnymi warunkami, a to oznacza, że główki muszą troszkę popracować i zamiast oczekiwanej poprawy sytuacji na rynku pracy skończy się na kombinacjach średniaków, a dobrze zarabiający specjaliści uciekną w samozatrudnienie. Zawsze tak było kiedy ktoś majstrował i bawił się w dyskryminację jednych podatników kosztem innych. Tak proste stwierdzenie szefa rządu o konieczności wprowadzenia jednolitej stawki i ograniczeniu ulg okazało się początkiem zabawy w głuchy telefon. Szef powiedział „dzień dobry”, a ostatni, przysłowiowy Kowalski, słyszy na końcu druta: „wiatr nazganiał liści kupę, śpij biedaku, kij ci w ...ucho”.

Jak mawia Kubuś Puchatek: „Kiedy usiłujesz trafić do domu, a zamiast tego ciągle trafiasz na Piaszczysty Dołek, bądź ostrożny – możesz mieć do czynienia z takim Dołkiem, co to lubi chodzić za kimś krok w krok.”

No i to by było na tyle.

(as)

Zmiany w podatkach

Rząd przygotował nowelizację ustaw o podatku dochodowym od osób fizycznych (PIT) i osób prawnych (CIT). Niektóre z tych zmian są niekorzystne dla organizacji pozarządowych, a skutkiem ich wprowadzenia może być drastyczne zmniejszenie środków przekazywanych przez firmy i osoby prywatne na działalność humanitarną, filantropijną, oraz na rzecz osób niepełnosprawnych w Polsce. W ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych (PIT) Rząd proponuje ograniczyć do 350 zł kwotę możliwej do odpisania od podstawy opodatkowania darowizny, która mogłaby być przekazywana na rzecz organizacji pozarządowych. Dotychczas funkcjonuje zasada procentowa, zgodnie z którą podatnicy mogą odpisywać od podstawy opodatkowania darowizny na rzecz organizacji prowadzących działania pożytku publicznego do wysokości 15% dochodu.

W ustawie o podatku od dochodów osób prawnych (CIT) Rząd proponuje też zmianę, która w konsekwencji oznacza konieczność płacenia przez wszystkie organizacje i stowarzyszenia 19% podatku od wszelkich dochodów, niezależnie od ich przeznaczenia. Obecnie organizacje pozarządowe, co do zasady, podlegają podatkowi dochodowemu. Zwolniona z podatku jest jedynie ta część ich dochodów, które przeznaczane są na ważne cele społeczne, zapisane w ustawie o CIT.

Organizacje pozarządowe rozpoczęły akcję protestacyjną, zbierając na początku września podpisy pod Listem Otwartym do Rządu i Parlamentu w którym czytamy m.in.: "wierzymy, że działania organizacji pozarządowych w dziedzinach np. takich jak pomoc społeczna, działalność humanitarna, ochrona zdrowia, edukacja, kultura, ochrona tradycji i wiele innych stanowią uzupełnienie działań Państwa czy wręcz jego wyrękę. Niezauważanie i niedocenywanie tego jest albo dowodem krótkowzroczności, albo błędnego myślenia o roli Państwa." (as)

Projekt nowelizacji Kodeksu pracy.

Dnia 1 października br. w Sejmie odbyło się drugie czytanie rządowego projektu nowelizacji Kodeksu pracy.

Jedną z proponowanych zmian jest powrót do płatnego pierwszego dnia chorobowego. Odebranie pracownikom prawa do wynagrodzenia za pierwszy dzień choroby w przypadku zwolnienia chorobowego trwającego do 6 dni nie sprawdziło się w praktyce. Zamiast zmniejszenia liczby krótkich zwolnień - wzrosła liczba zwolnień lekarskich wypisywanych na dłużej niż 6 dni.

Jeśli nowelizacja zostanie uchwalona w proponowanym kształcie - pracownicy odzyskają prawo do wynagrodzenia za pierwszy dzień choroby. Projekt przewiduje także zmianę w zakresie terminu zawarcia umowy o pracę (na piśmie). Jeżeli umowa o pracę nie została zawarta z zachowaniem formy pisemnej, pracodawca powinien, najpóźniej w dniu rozpoczęcia pracy przez pracownika, potwierdzić pracownikowi na piśmie ustalenia co do rodzaju umowy oraz jej warunków. Obecnie pracodawca powinien potwierdzić zawarcie umowy o pracę w ciągu 7 dni od dnia rozpoczęcia pracy. (as)

Vat na Internet

Minister finansów Andrzej Raczko zgłosił podczas spotkania Rady Ministrów do Spraw Ekonomicznych i Finansowych Unii Europejskiej wniosek o zwolnienie usług dostępu do internetu w całej Unii Europejskiej z opodatkowania podatkiem VAT. Ministerstwo podało, że obecnie, zgodnie z postanowieniami VI dyrektywy Rady Unii Europejskiej, kraje członkowskie UE mają obowiązek obłożyć usługi dostępu do internetu podstawową stawką podatku VAT. Taką informację podała PAP 8.10.2003. Ciekawe; jak mało wiedziliśmy o UE przed referendum... Niedługo zacznemy chyba poważnie badać sprawę jak się z tego wypisać ;-)) (as)

Zasiłki

Kwota zasiłku dla bezrobotnych
(od 1 września 2003 r.) 503,20 zł

Kwota zasiłku rodzinnego
(od 1 czerwca 2002 r. do 31 grudnia 2003 r.):
-na małżonka, pierwsze i drugie dziecko 42,50 zł
-na trzecie dziecko 52,60 zł
-na kolejne dziecko 65,70 zł

Kwota zasiłku pielęgnacyjnego
(od 1 marca 2003 r.) 141,70 zł

Kwota zasiłku wychowawczego
(od 1 czerwca 2002 r. do 31 grudnia 2003 r.):
- na pierwsze i drugie dziecko 318,10 zł
- na trzecie i kolejne dziecko 505,80 zł
- dla osoby samotnie wychowującej dziecko 505,80 zł

Kwota zasiłku pogrzebowego
(od 1 września 2003 r.) 4.282,02 zł

Wskaźnik waloryzacji zasiłku chorobowego

Wskaźnik waloryzacji podstawy zasiłku chorobowego, którego wypłata po upływie 6-miesięcznego okresu zasiłkowego będzie przedłużana w IV kwartale 2003 r. wynosi 96,2%. W związku z tym, że wskaźnik ten nie przekracza 100%, podstawa wymiaru zasiłku chorobowego w IV kwartale 2003r. nie podlega waloryzacji.

Podstawa prawna: Obwieszczenie Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 18 sierpnia 2003 r. w sprawie wskaźnika waloryzacji podstawy wymiaru zasiłku chorobowego w IV kwartale 2003 r.

Najniższa emerytura

Od 1 marca 2003 r.
- emerytura, renta rodzinna i renta dla osoby całkowicie niezdolnej do pracy - 552,63 zł,
- renta dla osoby częściowo niezdolnej do pracy - 425,09 zł,
- dodatek do emerytury i renty:
pielęgnacyjny - 141,70 zł miesięcznie, dla sieroty zupełnej - 266,33 zł miesięcznie.

Limit przychodów emerytów i rencistów

którzy nie ukończyli 60 lat (k) lub 65 lat (m)

- przychód niezmniejszający świadczeń (równowartość 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w II kwartale 2003 r.) - 1.498,80 zł,
- przychód zawieszający wypłatę świadczenia (powyżej 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w II kwartale 2003 r.) - 2.783,40 zł.

Podstawa prawna: Komunikat Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 18 sierpnia 2003 r. w sprawie kwot przychodu odpowiadających 70% i 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za II kwartał 2003 r.

(Nie)Bezpieczna gmina Zakliczyn

Na tych stronach Magazynu Sieciowego „Zakliczyn.com” pragniemy Was drodzy czytelnicy zaprosić do dyskusji nt. bezpieczeństwa w naszej gminie. Chcemy tutaj wskazywać różne niebezpieczne miejsca, zastanawiać się nad rozwiązaniami danego problemu, podpowiadać różnym władzom jak i policji, co powinny, a czego nie robią. Dzisiejszy artykuł jest pierwszym z zaplanowanej na kilkanaście najbliższych numerów serii.

Dlaczego to robimy???

Zakliczyn i najbliższa okolica powoli przestaje być miejscem bezpiecznym. Co prawda w porównaniu z resztą naszego kraju policyjne statystyki nie są jeszcze najgorsze, ale czy mamy biernie czekać aż „dorównamy” do średniej krajowej? Chyba nie!!!

Każdy z nas na własne oczy może codziennie zobaczyć, że wzmożony ruch różnego rodzaju aut spowodował, że gminne drogi (i nie tylko) stają się często pułapką dla niedoświadczonych kierowców, rowerzystów, dla pieszych, zwłaszcza dzieci poruszających się między domem a szkołą.

Źle zaprojektowane i urządzone skrzyżowania są źródłem kolizji, wypadków.

Po gminie szaleją auta prowadzone przez młodych "mistrzów kierownicy", którym brak doświadczenia i wyobraźni.

Nastoletni uczniowie usiłują wymuszać pierwszeństwo na przejściach dla pieszych przed swoimi szkołami, wchodząc wprost pod koła samochodów.

Mało kto przestrzega ograniczeń prędkości na terenie gminy, nie jest tajemnicą poliszynela, iż pewne odcinki gminnych dróg są swoistymi torami wyścigowym. Po zmroku przemykają nieoświetlone rowery, często niosąc na swych siodelkach podpitych właścicieli.

Co chcemy robić?

Chcemy z Waszą pomocą drodzy czytelnicy wskazać miejsca niebezpieczne, wstydlive, podpowiadać możliwe rozwiązania, nagradzać inicjatywy godne pochwały.

Naszym zamiarem nie jest zadzieranie z nikim, a jedynie pomoc dla różnych instytucji, a przez co nam samym!!!

W naszych publikacjach pojawią się takie oto znaki, których znaczenia chyba nie musimy Wam tłumaczyć:



bardzo niebezpieczne miejsca



na to trzeba uważać



te miejsca lepiej omijać



nasze grzechy



- godne pochwały !!!

Prosimy o Wasze głosy na Forum Dyskusyjnym www.zakliczyn.com.

Czas zacząć myśleć nad poprawą porządku i bezpieczeństwa w naszej gminie! Dlaczego Gmina Zakliczyn nie miałaby być czysta i bezpieczna?

Na początek pokazujemy kilka takich miejsc, niestety aktualnie posiadane przez nas zdjęcia nie oddają do końca skali problemu.



Skrzyżowanie dróg wojewódzkich nr 975 i 980 w Zakliczynie

Dobrze wszystkim znane skrzyżowanie w swej obecnej formie powstało w końcówce lat 70-tych w efekcie otwarcia „nowego mostu” na Dunajcu. Wtedy też dokonano przebudowy istniejącego już skrzyżowania (pozostałości są nadal widoczne). I tak przez lata jego wygląd się nie zmienił – poza systematycznie odnawianymi słupkami ochronnymi dla pieszych po kolejnych wypadkach mających tutaj miejsce.

Po jednym z ostatnich wypadków przeprowadzona została wizja lokalna z przedstawicielami policji i władz lokalnych oraz zarządu dróg. Wszyscy ocenili, iż jest ono prawidłowo oznakowane i widoczne dla wszystkich kierowców jednakże jego przebudowa na skrzyżowanie typu rondo jest wskazana.

Aktualnie opracowano już założenia koncepcyjne całej inwestycji, a na jednej z ostatnich sesji Rada Gminy zobowiązała się do jej współfinansowania. Jednakże czy wszyscy będziemy musieli czekać, aż skrzyżowanie to zostanie przebudowane?? **Czy musi dojść do kolejnego wypadku???**

Pobieżna analiza zebranych danych wskazuje na pewną prawidłowość. Większość wypadków jest spowodowana przez kierujących pojazdami dojeżdżającymi do tego skrzyżowania od strony Gromnika (droga 980). Zdarzenia te mają miejsce najczęściej w godzinach popołudniowych lub wieczornych. **Sprawcy dość często (pozornie naiwnie) tłumaczą się, iż nie wiedzieli iż tutaj jest skrzyżowanie!!!!**

Czy to tylko brawura kierowców czy też tak jest w rzeczywistości chyba najlepiej przedstawiają poniższe zdjęcia. Zostały one wykonane z pozycji pieszego.

Na pierwszym z nich widzimy dojazd do skrzyżowania, na drugim – bardziej nas interesującym - oznakowanie i przysłonięty znak stop przez znak przejście dla pieszych.

Ciąg dalszy na następnej stronie ->

(Ciąg dalszy z poprzedniej strony)



Na fotografii powyżej widoczny jest dojazd do skrzyżowania od strony Gromnika (na wysokości Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie). Na pierwszym planie (te znaki w żółtej obwolutie) to nowe oznakowanie przejścia dla pieszych tzw. „agatka”. W głębi opisywane skrzyżowanie.



Na pierwszym planie sporny żywopłot.

Tak w skrócie wygląda droga dojazdowa tylko z jednej strony do tego skrzyżowania. Czy rzeczywiście oznakowanie jest widoczne? Czy ten żywopłot nie znajduje się w pasie drogowym przez co zasłania widoczność? Odpowiedź zostawiamy Wam drodzy czytelnicy...



A oto co widzi kierowca będąc w odległości około 100 metrów od skrzyżowania - prawdziwa kakofonia barw i oznaczeń. Największa z tablic to tablica kierunkowa, a na niej doklejonny znak „ustąp pierwszeństwa”. W tle znak przejście dla pieszych, a na samym końcu najważniejszy ze znaków – niewidoczny - znak „Stop”. Całość „oprawiona” w znajdujący się już po drugiej stronie skrzyżowania sklep.

Na kolejną przeszkodę napotkają kierowcy już na samym skrzyżowaniu. Aby sprawdzić czy nie nadjeżdża ktoś od strony Gródka nad Dunajcem posiadacze samochodów z długą „maską” muszą wysunąć się poza linię, która namalowana jest na jezdni. Przy okazji zajeżdżają drogę innym użytkownikom tej drogi.

W zapowiedzi całego cyklu zobowiązaliśmy się do tego, iż nie poprzestaniemy tylko i wyłącznie na krytyce, ale postaramy się zaproponować różne sposoby rozwiązania opisywanego problemu. W tym przypadku jest ich przynajmniej kilka. Nie wszystkie muszą się wiązać z wielkimi kwotami jak z pewnością trzeba będzie wydać przy jego gruntownej przebudowie.

Pomysł pierwszy jest najprostszy. Wystarczy tylko, aby przy kolejnej akcji uzupełniania oznakowania. Najważniejsze znaki takie jak „STOP” oraz „ustąp pierwszeństwa” wykonać na tablicy z jaskrawożółtą obwolutą (takie jak wspomniana wyżej „agatka”). To poprawi ich widoczność i zarazem bezpieczeństwo podróżujących.

Drugie z rozwiązań jest w pewnym sensie kontynuacją poprzednich. Do tak uzupełnionego oznakowania pionowego proponujemy dołożenie oznakowanie poziomego w postaci znaku „stop” namalowanego na jezdni tuż przed samym skrzyżowaniem.

Trzecia z naszych propozycji w przeciwieństwie do poprzednich wiąże się już z większymi nakładami finansowymi. Proponujemy przeniesienie najważniejszych znaków ostrzegawczych (stop, ustąp pierwszeństwa) oraz tablic kierunkowych nad drogę. Jest to najlepsze z proponowanych rozwiązań. Umieszczone i dodatkowo oświetlone znaki będą widoczne z bardzo daleka.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na nasze forum dyskusyjne. W następnym numerze zaprezentujemy najciekawsze wasze wypowiedzi oraz kolejne (nie)bezpieczne miejsca. (pomysł cyklu - gw fot. as)

Czas zacząć myśleć nad poprawą porządku i bezpieczeństwa w naszej gminie!



(Nie)Bezpieczna gmina Zakliczyn



Dlaczego Gmina Zakliczyn nie miałaby być czysta i bezpieczna?

Strony internetowe małopolskich mediów regionalnych

Dziennik Polski



www.dzisiaj.dziennik.krakow.pl

Gazeta Krakowska



www.tarnow.naszemiasto.pl

Tygodnik Galicyjski „Temi”



www.temi.pl

Radio Kraków Małopolska



www.radio.krakow.pl

Radio Maks



www.radiomaks.pl

Radio Plus



www.radioplus.pl

Więści z Sieci

Hatoy grasuje w Internecie

Panda Software donosi, że w ciągu ostatnich kilku godzin znacznie wzrosła liczba komputerów zainfekowanych przez konia trojańskiego o nazwie Hatoy. Modyfikuje on ustawienia TCP/IP komputera ofiary – łącząc się z Internetem odwołuje się do innego serwera DNS. Wskutek tego użytkownik zainfekowanego peceta nie może połączyć się ze stroną, której url wpisuje w pasku adresu przeglądarki internetowej, ale za każdym razem trafia na witrynę wskazaną przez twórcę trojana.

Od 1 października obowiązuje nowe prawo telekomunikacyjne

Zmieniający operatora lub miejsce zamieszkania abonent będzie mógł zachować swój numer. Natomiast operator, który ma pozycję dominującą na danym rynku, będzie miał obowiązek udostępnienia (na zasadzie komercyjnej) infrastruktury innym operatorom, co ma obniżyć ceny usług telefonicznych i internetowych. Oto główne założenia znowelizowanej ustawy Prawo telekomunikacyjne, która wczoraj weszła w życie. Nowe prawo liberalizuje też ostatecznie rynek bardzo drogiej połączeń z sieci stacjonarnej na telefony komórkowe. Teraz abonent będzie miał prawo wyboru tańszego operatora i dzwonienia za pośrednictwem jego prefiksu. Przepisy te pozostaną jednak na papierze, dopóki resort infrastruktury nie wyda rozporządzeń wykonawczych do ustawy. Data wejścia ustawy w życie była znana od ponad roku, jak zwykle jednak nikt nie zadbał o przygotowanie wszystkiego na czas.

Biuro do likwidacji

Od 1 listopada w Tarnowie nie będzie działało Biuro Obsługi Klienta Telekomunikacji Polskiej. Większość spraw będziemy załatwiali telefonicznie, w takich które wymagają okazania dokumentu tożsamości, będziemy się udawali do telepunktów.

Mistrzostwa w niszczeniu pecetów

Pierwsze Otwarte Mistrzostwa w Niszczeniu Komputerów, zorganizowane w ukraińskim Zaporozżu, zgromadziły ponad 300 uczestników i rzesze publiczności. Zawody zorganizowano w trzech konkurencjach: rzut klawiaturą (rekordzista osiągnął wynik 40,2 metry), kopnięcie myszy oraz "twórcza destrukcja" monitora.

Nowy, szybszy, bardziej funkcjonalny - darmowy Office

Serwis OpenOffice.pl donosi o pojawieniu się najnowszej pełnej wersji pakietu OpenOffice.org w wersji 1.1.0. Premiera miała miejsce w połowie września, po pięciu miesiącach od ukazania się ostatniej wersji pakietu i zawiera sporo usprawnień i nowości.

KSIĘGA ADRESOWA POLSKI Z 1929r.

- część trzecia i ostatnia

Lusławice

Wieś i gmina powiat Brzesko, sąd powiatowy Zakliczyn, sąd okręgowy Kraków, 650 mieszkańców, kolej 13 km Gromnik, poczta Zakliczyn.

Kołodzieje: Bolechała J.

Kowale: Dylał J. - Pyrek A.

Krawcy: Migala J.

Spirytualja: Forster L.

Szczotkarze: Kopa J.

Szewcy: Kopitz M.

Wiatraki: Spieszny

Olszowa

Wieś i gmina powiat Brzesko, sąd powiatowy Zakliczyn, sąd okręgowy Kraków, 540 mieszkańców, kolej 20 km, poczta Zakliczyn.

Właściciele ziemscy:

Stecka hr. Marja (150) Tischinger Franciszek (186)

Różne towary: Kółko Rolnicze

Paleśnica

Wieś i gmina powiat Brzesko, sąd powiatowy Zakliczyn, sąd okręgowy Kraków, 547 mieszkańców, kolej 22 km Gromnik, poczta Zakliczyn.

Cieśle: Wrona F.

Kasy Pożyczkowo-oszczędnościowe:

Kasa Stefczyka

Kowale: Lulok J.

Różne towary: Jędrzejowski J.

Stolarze: Galik M.

Szewcy: Kosiba J.

Ruda Kameralna

Wieś i gmina powiat Brzesko, sąd powiatowy Zakliczyn, sąd okręgowy Kraków, 662 mieszkańców, kolej 22 km Gromnik, poczta Zakliczyn n. Dunajcem

Właściciele ziemscy: Dolański Henr.

Garncarze: Rozkocho A. Rozkocho J.

Różne towary: Kusion J.

Tytoniowe wyroby: Gołnia J.

Słona

Wieś i gmina powiat Brzesko, sąd powiatowy Zakliczyn, sąd okręgowy Kraków, 448 mieszkańców, kolej 16 km Gromnik, poczta Zakliczyn

Właściciele ziemscy: Fischger Marja i Franc.

Stróże

Wieś i gmina powiat Brzesko, sąd powiatowy Zakliczyn, sąd okręgowy Kraków, 331 mieszkańców, kolej Gromnik, poczta Zakliczyn

Właściciele ziemscy: Dunikowski Stef. (353)

Różne towary: Kaczmarczyk F.

Tytoniowe wyroby: Holondor A.

Wesołów

Wieś i gmina powiat Brzesko, sąd powiatowy Zakliczyn, sąd okręgowy Kraków, 797 mieszkańców, kolej 14 km Gromnik, poczta Zakliczyn

Właściciele ziemscy: Kramarz Edw. Wesołów Górny 86

Betonowe wyroby: Ska Wyrobów Betonowych Sp. z o.o.

Betonowe materiały: „Melsztyn” sp. z o.o.

Kasy pożyczkowo-oszczędn.: Sp. Oszczędn.-Pożyczk. Sp. z o.o.

Kołodzieje: Janowski J.

Kowale: Kubicki F.

Mąka: Luther W.

Młyny: Luther Wik.

Murarze: Tracz J.

Różne towary: Steiner J.

Rzeźnicy: Jakóbowicz J.

Szewcy: Kaczmarczyk

Wola Strózka

Wieś i gmina powiat Brzesko, sąd powiatowy Zakliczyn, sąd okręgowy Kraków, 579 mieszkańców, kolej 15 km Gromnik, poczta Zakliczyn

Właściciele ziemscy: Dunikowski Franc. (141)

Kowale: Brzychowski A.

Krawcy: Kieroński J.

Wróblowice

Wieś i gmina powiat Tarnów, sąd powiatowy i sąd okręgowy Tarnów, 621 mieszkańców, kolej 12 km Gromnik, poczta Zakliczyn, Gorzelnia.

Właściciele ziemscy: Wdówka Ludwik (255)

Gorzelnie: Wdówka L.

Kasy Pożyczk.-Oszczędn.: S-ka Pożyczk-Oszczędnościowa

Kołodzieje: Górowski J.

Kowale: Szat J.

Różne towary: Solinger Jak.

Szewcy: Tarza J.

Tytoniowe wyroby: Soska T.

Zdonia

Wieś i gmina powiat Brzesko, sąd powiatowy Zakliczyn, sąd okręgowy Kraków, 551 mieszkańców, kolej 13 km Gromnik, poczta Zakliczyn

Cieśle: Bajorek W.

Kołodzieje: Rolochała W.

Kowale: Galas A.

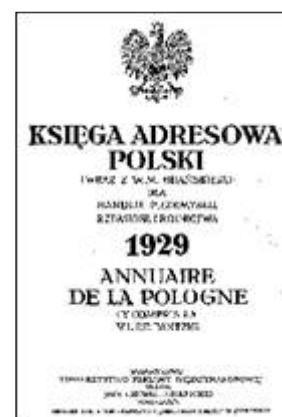
Krawcy: Skrasło P.

Stolarze: Lisowski

Szewcy: Danich J.

Tytoniowe wyroby: Malik J.

Wyszynk trunków: Nowak A.



Ocalmy od zapomnienia

różne materialne dowody dotyczące naszej zakliczyńskiej historii. Wyciągnijmy z szaf stare zdjęcia, szkice, pocztówki, ręcznie zapisane wspomnienia i inne materiały mówiące o życiu pokoleń, które już odeszły. Na pewno wśród tych wspomnień znajdzie się kolejny kronikarz podobny do Jędrzeja Mytnika z Filipowic. Nie pozwólmy, aby ta nasza wspólna historia, może nie aż tak ważna, ale dokumentująca zmiany wokół nas nie zginęła. Ze swojej strony możemy zaoferować prezentację tych materiałów, jak i ich cyfrową obróbkę. Wszystkich zainteresowanych proszę o kontakt z adresem: redakcja@zakliczyn.com.



Wyniki z piłkarskich boisk



B Klasa Okręg Brzesko - Grupa I

Kolejka 5 - 7 września

Tęcza Gosprzydowa - Jasień Brzeski
 Olimpia Kąty 2-2 Baszta Czchów
 Lewniowa 3-0 Wulkan Biesiadki
 Jedność Paleśnica 0-0 Zryw Wielka Wieś
 Wyrównane spotkanie choć obie drużyny do końca mogły zdecydować o losach tego spotkania.
 Poręba Spytkowska 2-2 Temida Złota
 Orzeł Stróże 0-1 Uszew
 Gospodarze strzelili jak się później okazało decydującego gola w końcówce spotkania.

Kolejka 6 - 14 września

Jasień Brzeski 5-1 Uszew
 Temida Złota 5-0 Orzeł Stróże
 Zryw Wielka Wieś 3-1 Poręba Spytkowska
 Wulkan Biesiadki 1-12 Jedność Paleśnica
 Do przerwy było 5:0. Gospodarze to najslabsza z drużyn tej grupy. Honorowa bramka dla gospodarzy padła w ostatnich minutach, po składnej akcji gospodarzy nie nękanych przez obrońców Jedności zajętych atakowaniem bramki gospodarzy. Był to drugi kontakt z piłką bramkarza „Jedności”.
 Baszta Czchów 3-2 Lewniowa
 Tęcza Gosprzydowa 3-5 Olimpia Kąty

Kolejka 7 - 21 września

Olimpia Kąty 2-3 Jasień Brzeski
 Lewniowa 3-1 Tęcza Gosprzydowa
 Jedność Paleśnica 5-1 Baszta Czchów
 Poręba Spytkowska 8-2 Wulkan Biesiadki
 Orzeł Stróże 0-3 Zryw Wielka Wieś
 Uszew 0-1 Temida Złota

Kolejka 8 - 28 września

Jasień Brzeski 3-2 Temida Złota
 Zryw Wielka Wieś 1-0 Uszew
 Wulkan Biesiadki 4-7 Orzeł Stróże
 Baszta Czchów 2-1 Poręba Spytkowska
 Tęcza Gosprzydowa 3-5 Jedność Paleśnica
 Olimpia Kąty 2-2 Lewniowa



V Liga (klasa okręgowa) – Tarnów

7 kolejka:

Gosławice - Wietrzychowice 2 - 0
 Pogoń Biadoliny Radłowskie - Pogórze Pleśna 4 - 0
 Dunajec Zakliczyn - Strażak Mokrzyka 3 - 4
Bramki dla Dunajca zdobyli: Sacha 22, 90, Sobol (z karnego) 59.
 Goście otrzymali też „prezent” w postaci bramki samobójczej w końcówce spotkania (78 minuta) ponadto dla Strażaka bramki zdobyli: Hawryś 48, Święch 84, I. Siuta 88.
 Skrzyszovia - Szreniawa Nowy Wiśnicz 1 - 1
 Dunajec Zbylitowska Góra - Ciężkowianka 2 - 4
Orzeł Dębno - Dąbrovia Dąbrowa Tarnowska 4 - 0
 Odporyszów - Metal Tarnów 0 - 1
 Rzezawianka - Rylovnia 2 - 3

8 kolejka:

Metal Tarnów - Rylovnia 1 - 1
Strażak Mokrzyka - Skrzyszovia 3 - 2
 Dunajec Zakliczyn - Pogórze Pleśna 0 - 1
Ciężkowianka - Pogoń Biadoliny Radłowskie 2 - 1
 Wietrzychowice - Odporyszów 2 - 2
 Dąbrovia Dąbrowa Tarn. - Szreniawa Nowy Wiśnicz 1 - 1
Rzezawianka - Dunajec Zbylitowska Góra 1 - 0
Orzeł Dębno - Gosławice 2 - 0

9 kolejka:

Szreniawa Nowy Wiśnicz - **Strażak Mokrzyka** 1 - 2
 Gosławice - **Dąbrovia Dąbrowa Tarnowska** 1 - 3
 Pogoń Biadoliny Radłowskie - **Rzezawianka** 1 - 5
 Odporyszów - **Orzeł Dębno** 1 - 6
 Wietrzychowice - Rylovnia 2 - 2
 Dunajec Zbylitowska Góra - **Metal Tarnów** 0 - 9
 Dunajec Zakliczyn - **Ciężkowianka** 0 - 3
Dwie pierwsze akcje gości zostały zakończone zdobyciem dwóch bramek. Trzecia bramka padła pod koniec spotkania.
 Skrzyszovia - **Pogórze Pleśna** 0 - 1

10 kolejka

Metal Tarnów - Pogoń Biadoliny Radłowskie 3 - 0
 Gosławice - Odporyszów 3 - 1
 Pogórze Pleśna - **Szreniawa Nowy Wiśnicz** 0 - 2
Ciężkowianka - Skrzyszovia 5 - 1
Dąbrovia Dąbrowa Tarnowska - Strażak Mokrzyka 3 - 0
Rzezawianka - Dunajec Zakliczyn 3 - 0
Wietrzychowice - Dunajec Zbylitowska Góra 2 - 1
Orzeł Dębno - Rylovnia 4 - 0

Po dziesięciu kolejkach zespół Dunajca Zakliczyn zajmuje 14 miejsce w tabeli (na 16 drużyn) z 5 punktowym dorobkiem i stosunkiem bramkowym 5 do 16 straconych

**TRAFIAJ DO LUDZI,
 DO KTÓRYCH WARTO TRAFIĆ
 ZAMIEŚĆ TUTAJ**

SWOJĄ REKLAMĘ
 Szczegóły pod adresem:
reklama@zakliczyn.com

Czyś ty zwariował? Uciekać z sali operacyjnej! Czego żeś się przestraszył?

- Bo pielęgniarka mówiła: "Nie ma się czego bać, to prosta, rutynowa operacja"
- No właśnie, A ty i tak uciekłeś.
- Bo ona to mówiła do chirurga...

Czym różni się student od psa ? Niczym, obaj jak zada się im pytanie bardzo mądrze się patrzają.

Przychodzi facet do sklepu i pyta:

- Macie jakieś bardzo trudne puzzle?
- Mamy. Może być pustynia 500 części?
- Nie!! To na pięć minut. Może coś cięższego!
- No, a np. ocean 1500 części?
- Łee. 10 minut!
- No to najtrudniejszy zestaw – niebo nocą, 2500 części!
- Niee!!! Nie macie naprawdę nic trudniejszego??? Może być trójwymiar...
- Niech pan idzie do piekarni po bułkę tartą i poskłada sobie z niej rogalik...

- Po czym poznać, że ryba się cieszy gdy wyciągasz ją z wody?
- Merda ogonem.

Siedzi podpity jegomosc w barze:
Spogląda na wentylator na ścianie i mówi do barmana:
- Ale ten czas zapierdala...

NASTĘPNY NUMER

Magazynu Sieciowego
„Zakliczyn.com”

ukaze się w połowie
Listopada 2003



Ciężkie jest życie

Jedzie facet autostradą. Nagle zachciało się mu do WC. Dojechał do najbliższej stacji benzynowej i udał się za potrzebą. Kiedy już usiadł na muszli klozetowej, usłyszał, jak ktoś wchodzi do kabiny obok. Po chwili z tejże kabiny dobiega pytanie:

- Cześć, co tam u ciebie słychać?
- Facet głupio się poczuł, na ogół nie rozmawiał z obcymi i to jeszcze w takim miejscu... Ale niepewnie odpowiedział. - Nic, wszystko w porządku...
- Słuchaj, a powiedz mi co zamierzasz tutaj zrobić?
- No, nie wiem... - facet coraz bardziej czuł się skrępowany tą wymianą zdań.
- A gdzie jedziesz?
- Jadę do Gdańska, a potem wracam do Katowic...
- Wiesz co, zadzwonię do ciebie później... jakiś koleś w kiblu obok odpowiada na wszystkie moje pytania!

Była sobie bardzo dobra i skromna dziewczyna. Niestety, życie swe pędziła w smutku i samotności. Pewnego razu na plaży znalazła lampę. Dalej wg klasycznego schematu: lampa jest czarodziejska, dziewczyna wypuszcza czarodzieja na wolność, ten obiecuje spełnienie 3ch życzeń.

- Hm, myśli dziewczyna, jako pierwsze życzenie chciałabym stać się piękna i atrakcyjna. No problem, na to czarownik, machnął różdżką i oto z naszego Kopciuszka robi się panna śliczna i urocza nad wyraz.
- Jako drugie życzenie chciałabym, aby całej mojej kochanej rodzinie poprawił się byt finansowy. I rzecz jasna, czarownik znowu machnął różdżką i nagle stali się bardzo bogaci.
- A jakie jest Twoje trzecie życzenie?
- m,rzecz dziewczyna, może to: mam swojego ukochanego, starego kocura, który jest ze mną od lat. Jego dni są już policzone i świadomość, że mnie opuści jest straszna. Czy mógłbyś zmienić mojego starego kocura w młodego i pięknego księcia? Wtedy zakochałibyśmy się w sobie i już nie byłabym samotna.
- No problem, rzecze czarodziej, i to Twoje życzenie spełnię chętnie.

Wraca dziewczyna do domu i rzeczywiście, na progu wita ja młodzian piękny i miły jak w bajce. Oczywiście, ich serca zapalały do siebie miłością od pierwszego wejrzenia. Znajomość rozpoczęli od romantycznej kolacji przy świecach i delikatnej muzyce. Księżę poprosił nasza dziewczynę do tańca. Kiedy tak powoli kołysali się w takt muzyki, drżący z emocji i czule do siebie przytuleni, szepnął jej cicho do ucha:

- Pewnie teraz trochę żałujesz, że dałaś mnie kiedyś wykastrować?